

Dziś we włoskich mediach wracają starzy znajomi i ciekawe doniesienia na ich temat. Mowa o Iturbe, Julio Baptście, a także Tachtsidisie, którzy w dużej mierze nie kojarzą się najlepiej kibicom.

Paragwajski napastnik wrócił niedawno na boisko po zerwaniu więzadeł i był negatywnym bohaterem pucharowego spotkania między jego Unam Pumas a Tampico Madero. Iturbe został zmieniony w 60 minucie, nie podał ręki trenerowi, a także jednemu z kolegów podczas zejścia z boiska, a swoją złość wyładował kopiąc ławkę rezerwowych, a także rzucając butelką wody. Potem gracz przeprosił na *Twitterze* za swoje zachowanie.

Z kolei Julio Baptista podpisał kilka tygodni temu umowę z rumuńskim Cluj, jednak jego przygoda z nowym klubem może na dniach dobiec końca. Portal *prosport.ro* donosi, że Cluj myśli o rozwiązaniu umowy ze względu na fatalną kondycję fizyczną Brazylijczyka, który nie grał przez dwa lata. Tymczasem były gracz Romy ma w kontrakcie sumę 500 tysięcy euro za sezon gry i jest tym samym najlepiej opłacanym zawodnikiem w całej lidze.

Tymczasem Panagiotis Tachtsidis, który był registą numer jeden u Zdenka Zemana w sezonie 2012/2013, podpisał 2-letni kontrakt z angielskim Nottingham Forest, do którego przeszedł za darmo. Grek spędził ostatni sezon w Olympiakosie. Po opuszczeniu Romy latem 2013 roku występował też w Genoi, Catanii, Torino, Veronie i Cagliari. Przez osiem lat pobytu we Włoszech zwiedził osiem klubów, nie zagrywając nigdzie miejsca dłużej niż przez rok. W Romie zagrał w 23 meczach i zdobył jednego gola.

Autor: abruzzo